

Andrzej Kociołek

Urzeczywistnianie się Kościoła przez katechezę : eklezjalne ukierunkowanie katechezy w świetle teologicznej interpretacji przepowiadania słowa Bożego : część 2

Łódzkie Studia Teologiczne 1112, 253-262

2002/2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ANDRZEJ KOCIOLEK
Łódź

URZECZYWISTNIANIE SIĘ KOŚCIOŁA PRZEZ KATECHEZĘ*

Eklezyjalne ukierunkowanie katechezy w świetle
teologicznej interpretacji przepowiadania słowa Bożego
Część II

WPROWADZENIE

Istnieją organiczne związki katechezy z Kościołem i są one wielorakie, wzajemne i wewnętrzne. Dzięki tym wzajemnym związkom katecheza wpływa z Kościoła, opierając się na jego fundamencie, podejmuje zadania oddziałujące, które wynikają z wewnętrznej mocy Kościoła. Natomiast Kościół oczyszcza się i pogłębia przez katechezę, a ponadto wchodzi w nowe środowiska i w nowe czasy¹. Katecheza, głosząc słowo Boże, podejmuje się dzieła przedłużania misji profetycznej Kościoła, a Kościół przez słowo Boże urzeczywistnia się i rozwija². Dlatego też w tej części podjęta zostanie najpierw próba odczytania idei Kościoła w słowie Bożym, a następnie rozwój i urzeczywistnianie się Kościoła przez głoszenie słowa Bożego.

* Zob. Wprowadzenie do cz. I, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 11–12, 2002–2003, s. 229.

¹ M. Majewski, *Teologia katechezy*, Wrocław 1989, s. 71–72.

² „Jeżeli katecheza, głosząc Słowo, przedłuża misję profetyczną Kościoła, a ten jej zapewnia nie tyle organizację, wewnętrzny dynamizm udzielany przez Ducha Świętego, obecnego i działającego w Kościele, to nie może ona jedynie nauczać o Kościele, przy nim się organizować i służyć jego doraźnym interesom, ale przede wszystkim ma to być katecheza eklezyjalna, tzn. ma się w niej odnajdywać, rozwijać i urzeczywistniać Kościół. A wówczas, nie tracąc charakteru dydaktycznego, będzie zbawczym wydarzeniem spotkania Boga z człowiekiem”, tamże, s. 72.

1. KOŚCIÓŁ ODNAJDUJE SIEBIE W SŁOWIE BOŻYM

Bogactwo rzeczywistości, jaką jest Kościół, powoduje, że nie sposób jej określić i wyrazić w jednej definicji czy w jednym obrazie. Punkt wyjścia w podjęciu tej problematyki stanowi historia zbawienia zawarta w Piśmie Świętym³. Jak bowiem czytamy w *Konstytucji o Kościele*: „Tajemnica Kościoła świętego ujawnia się w jego założeniu. Pan Jezus bowiem zapoczątkował Kościół, głosząc radośną nowinę, a mianowicie nadejście Królestwa Bożego obiecane od wieków w Piśmie »Wypełnił się czas i przybliżyło się Królestwo Boże« (Mk 1, 15; por. Mt 4, 17). A Królestwo to zajaśniało ludziom w słowie, czynach i obecności Chrystusa” (KK 5). Jezus Chrystus jest Słowem Ojca przemawiającym do ludzi, objawiającym im Boga i tworzącym wspólnotę ludzi z Bogiem i między sobą. To właśnie w Chrystusie i przez Chrystusa Bóg najpełniej przemówił do ludzi i zrealizował dzieło zbawienia. Jezus więc nie tylko swoją nauką i czynami mówił do ludzi i tworzył z nich wspólnotę, ale przemawiał całym swoim życiem i całą swoją Osobą. Dlatego jest On rzeczywiście Słowem Ojca wypowiedzianym do ludzi, ponieważ Jego Osoba niesie Objawienie Boże⁴.

Zmiany, które miały miejsce w pierwszej połowie XX wieku, oraz zmieniająca się sytuacja Kościoła, stały się powodem zmiany jego samoświadomości. Jak podkreśla J. Charytański, do coraz głębszego uświadomienia w Kościele konieczności refleksji nad jego strukturami doprowadziła demokratyzacja życia społecznego, również konfrontacja Kościoła z systemami totalitarnymi, laicyzacja oraz angażowanie laikatu w Akcję Katolicką, a także ruch liturgiczny szukający form aktywniejszego udziału wiernych w liturgii⁵. *Katechizm Kościoła katolickiego* zaś mówi, że „aby zgłębić tajemnicę Kościoła, trzeba rozważyć przede wszystkim jego początek w zamyśle Trójcy Świętej oraz jego stopniową realizację w historii” (KKK 758).

Kościół, aby stawać się czytelnym znakiem dla świata, musi siebie jak najpełniej określić i dlatego odnajduje siebie, czyli swoją tajemnicę i rzeczywistość, w słowie Bożym. Ukazane wyżej różne formy przepowiadania słowa Bożego, do których należą ewangelizacja, katecheza, liturgia i teologia, sięgające do źródeł życia chrześcijańskiego, to jest Pisma Świętego i Tradycji apostoelskiej, stanowią pomoc w samookreślaniu Kościoła przez słowo Boże⁶.

³ M. Tomasik, *Katechetyka*, Sandomierz 1984, s. 76; por. także F. Blachnicki, *Kościół a katecheza (II)*, „Katecheta” 11 (1967), s. 157.

⁴ (b. a.), *Słowo Boże buduje Kościół*, w: *Spotkania z Bogiem, cz. II, Spotkania z Bogiem w Kościele*, pr. zbior. pod red. J. Charytańskiego, W. Kubika, R. Murawskiego, A. Splawskiego, Płock 1993, s. 98.

⁵ J. Charytański, *Katecheza posługą słowa w Kościele*, w: *W kręgu zadań i treści katechezy*, Kraków 1992, s. 60.

⁶ Por. tamże, s. 60–61.

Kościół przez samorefleksję ciągle pogłębia i realizuje swoją niezmienną istotę, aby odpowiedzieć, czym jest i otrzymać jego całościowy obraz⁷. Bardzo ważne znaczenie dla Kościoła ma dzisiaj ponowne uświadomienie i przeżywanie swej istoty oraz zleconej misji. Dlatego nadal trzeba poddawać ciągłej przebudowie świadomość człowieka, aby Kościół nie był postrzegany jako instytucja usługowa. Świat wielkich i różnorodnych przemian stał się dla Kościoła znakiem czasu. Stąd świadomość Kościoła potrydenckiego nie wystarcza w wypełnianiu jego misji we współczesnym świecie⁸.

Kościół jest dynamiczną wspólnotą Ludu Bożego i ma swoje źródło życia i działania w Chrystusie. Tak jak Chrystus również i Kościół jest natury boskiej i ludzkiej. Stąd fundamentem, źródłem i wzorem dla niego, jako wspólnoty Ludu Bożego, jest wspólnota Trójcy Świętej. Znaki czasu współczesnego świata dostrzegł i odczytał Sobór Watykański II, co spowodowało, że w nauczaniu soborowym podjęto się biblijno-teologicznej refleksji nad tajemnicą Kościoła⁹.

W Piśmie Świętym Kościół odnajduje podstawowe idee i obrazy dotyczące i składające się na całość jego bogatej rzeczywistości; ich celem jest także ukazanie jego pełnej rzeczywistości. Należy tutaj wymienić chociażby ideę Ludu Bożego i Przymierza, która w sposób szczególny jest podkreślana w Starym Testamencie, następnie ideę Królestwa Bożego głoszonego przez Chrystusa w Ewangeliach i wreszcie ideę Ciała Chrystusowego zawartego w nauczaniu św. Pawła¹⁰.

Aby odnaleźć prawdę o Kościele w słowie Bożym, należy najpierw zwrócić uwagę na jego tajemnicę (*mysterium*), którą rozumiemy jako spotkanie Boga z całą ludzkością, powołaną do utworzenia jednego Ludu Bożego, od pierwszego człowieka, Adama, aż do ostatniego członka wiecznego Jeruzalem w osobie Jezusa Chrystusa, który skutecznie i rozszerzył Przymierze, zawarte z Abrahamem i Izraelem (por. KK 2; 7; DR 4; KO 14). W ten sposób ludzkość została zaproszona do uczestnictwa w Bóstwie¹¹. Dlatego też jawi się potrzeba stanowczej i dogłębnej zmiany mentalności, by każdy wierny zrozumiał swoją przynależność do Kościoła powszechnego. Soborowy powrót do biblijnego określenia Kościoła jako Ludu Bożego umożliwia wiernym głębsze wniknięcie w jego misterium, dając większe poczucie odpowiedzialności za Kościół¹².

W Piśmie Świętym Kościół odnajduje siebie w wielu nazwach, obrazach i metaforach eklezjalnych wyrażających jego rzeczywistość zespoloną, składającą się z pierwiastka boskiego i ludzkiego. Do nich należą: Oblubienica Chrystusa

⁷ J. Szańca, *Eklezjalny wymiar katechezy*, „Katecheta” 24 (1980), s. 16.

⁸ Por. J. Charytański, *Zadania katechizacji w świetle dokumentów soborowych*, w: *W kręgu zadań i treści katechezy*, Kraków 1992, s. 11–13.

⁹ Por. J. Szańca, dz.cyt., s. 16.

¹⁰ F. Blachnicki, dz.cyt., s. 158.

¹¹ J. M. Szymusiak, *Zgromadzenie eucharystyczne wyrazem misterium Kościoła*, w: *Kościół w świetle Soboru*, pr. zbior. pod red. H. Bogackiego, S. Moysy, Poznań 1968, s. 98.

¹² Tamże, s. 99; por. także F. Blachnicki, dz.cyt., s. 158.

(Mk 2, 19; Ef 5, 26), świątynia Ducha Świętego (2 Kor 6, 16), rola uprawna (Mt 15, 13), winnica (Mt 21, 33–43), krzew winny (J 15, 1–2), oliwka (Rz 12, 17–24), owczarnia (Mt 15, 24; Łk 19, 10), budowla (1 Kor 3, 11; Ef 2, 20)¹³.

Królestwo Boże jest małe jak ziarno gorczycy i niepozorne jak sucha grudka zaczynu chlebowego. Rozwija się powoli i stopniowo według prawa Bożego¹⁴. „Oto słowo Pana porównane jest do ziarna, które wsiewa się w rolę (Mk 4, 14); ci, co słuchają go z wiarą i zaliczają się do małej trzódki Chrystusowej (Łk 12, 32), otrzymali już samo Królestwo; własną mocą kiełkuje następnie ziarno i wzrasta aż do czasu żniwa (por. Mk 4, 26–29)” (KK 5).

Obraz winnego krzewu i latorośli podkreśla więź wewnętrzną wszystkich z Chrystusem, jak i między sobą. Chrystus jest szczepem, natomiast ludzie latoroślami i akcent pada na sposób zjednoczenia ludzi z Chrystusem¹⁵. W Chrystusie tworzy się doskonała wspólnota, a jednocześnie w Nim tkwi źródło życia i doskonałości chrześcijańskiej. Słowo Boże, ukazując ten obraz Kościoła, umożliwia odczytać więź wertykalną i horyzontalną wspólnoty Kościoła¹⁶. „Kościół jest polem uprawnym lub »rolą Bożą« (1 Kor 3, 9). Na tej roli rośnie stare drzewo oliwne, którego świętym korzeniem byli patriarchowie i na którym to drzewie dokonało się i dokona pojednanie Żydów i pogan. Rola ta jest uprawiana przez niebieskiego Rolnika jako winnica wybrana. Prawdziwym Krzewem winnym jest Chrystus, udzielający życia i wzrostu latoroślom, którymi my jesteśmy; za pośrednictwem Kościoła trwamy w Nim, i bez Niego nic nie możemy uczynić” (KKK 755). W ten sposób Pismo Święte poucza, że Bóg jest dawcą nadprzyrodzonego dobra i od Niego bierze początek życie Kościoła oraz w Nim dokonuje się jego wzrost. Dzięki temu Kościół wydaje owoce i jest urodzajną glebą w swoich członkach. I od otwarcia członków Kościoła na działanie Boże zależy skuteczność i owocność Bożych darów¹⁷.

Jak możemy zauważyć, Pismo Święte stwarza więc dostęp do całego bogactwa tajemnicy Kościoła¹⁸. Przez słowo Boże Kościół ciągle podejmuje samorefleksję, w ten sposób pogłębiając swoją istotę. Ponadto wszystkie obrazy wyrażane przez słowo Boże zawarte w Piśmie Świętym opisują i w pewien sposób przybliżają tajemnicę, niezglębione bogactwo Kościoła, czyli objawiają rzeczywistość Kościoła.

¹³ E. Ozorowski, *Kościół rzeczywistością Bosko-ludzkiego życia*, w: *Katechizm Kościoła katolickiego. Wprowadzenie*, pr. zbior. pod red. M. Ruseckiego i E. Pudełko, Lublin 1995, s. 107.

¹⁴ A. Jankowski, *Królestwo Boże w przypowieściach*, Poznań–Warszawa 1981, s. 38.

¹⁵ E. Ozorowski, *Kościół. Zarys eklezjologii katolickiej*, Wrocław 1984, s. 62.

¹⁶ J. Charytański, *Z Dobrą Nowiną w szkole*, Warszawa 1991, s. 36–37.

¹⁷ E. Ozorowski, *Kościół. Zarys eklezjologii...*, s. 62.

¹⁸ F. Blachnicki, dz.cyt., s. 158.

2. KOŚCIÓŁ ROZWIJA SIĘ PRZEZ SŁOWO BOŻE

Dowartościowanie słowa Bożego, rozumianego jako rzeczywistość dynamiczna, umożliwia głoszenie dzieła zbawienia i tworzenie Królestwa Bożego na ziemi. Przekazywanie tego słowa w Kościele ma znaczenie twórcze, ponieważ przez słowo Boże również rozrasta i rozwija się Kościół¹⁹. „A słowo Boże rozszerzało się, wzrastała też bardzo liczba uczniów w Jerozolimie, a nawet bardzo wielu kapłanów przyjmowało wiarę” (Dz 6, 7; por. Dz 12, 24; 13, 43).

Ten dynamiczny charakter głoszonego słowa Bożego – jak stwierdza B. Nadolski – tworzącego i rozwijającego Kościół, podkreślony został w dokumentach soborowych. Słowo Boże jest przede wszystkim „mocą Bożą ku zbawieniu każdego wierzącego [...] i okazuje swą siłę” (KO 17). Tkwi w nim bowiem „moc i potęga, [...] jest ono dla Kościoła podporą i siłą żywotną, a dla synów Kościoła utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia duchowego” (KO 21). Ponadto wzywa do wiary i nawrócenia²⁰. „Jesteście bowiem ponownie do życia powołani nie z ginącego nasienia, ale z niezniszczalnego, dzięki słowu Boga, które jest żywe i trwa” czytamy w *1 Liście św. Piotra* (1, 23).

Teksty biblijne wykazują moc głoszonego słowa Bożego, dzięki któremu rodzi i rozwija się wiara. „Stąd doskonale zastosowanie ma do Pisma Świętego powiedzenie: »żywe jest słowo Boże i skuteczne« (Hbr 4, 12), które »ma moc zbudować i dać dziedzictwo wszystkim uświęconym« (Dz 20, 32; por. 1 Tes 2, 13)” (KO 21). Równocześnie Kościół świadomy jest, że słowu Bożemu, które jest żywe i trwa, nie tylko może zawdzięczać swoje istnienie, ale że to słowo ma również dziś moc, aby jednoczyć ludzi we wspólnotę z Bogiem i między sobą. Inaczej mówiąc, słowo Boże tworzy, rozwija i umacnia wspólnotę Kościoła²¹. Zatem słowo Boże głoszone w Kościele staje się potężnym czynnikiem eklezjotwórczym, wzywając bowiem ludzi do wiary, gromadzi ich w jeden Lud Boży, buduje i tworzy Kościół. Kościół więc tworzy się, wzrasta, rozwija i działa w świecie poprzez słowo Boże, a także i przez sakramenty. Dzieje się tak, ponieważ jest Kościołem słowa i sakramentów²².

¹⁹ „Jedną z uderzających cech odnowy liturgicznej jest dowartościowanie słowa Bożego, rozumianego jako rzeczywistość dynamiczna. Bóg, objawiając siebie, przemawiał »na różne sposoby« (Hbr 1, 1). W pełni czasów Słowo Boże stało się Ciałem. Jezus jako wcielone Słowo głosił ewangelię o królestwie Bożym i powołał apostołów, aby przez słowo ogłaszali dzieło zbawienia. To słowo jest przekazywane w Kościele, który rozrasta się przez słowo: »Słowo Pańskie rozszerzało się i rosło« (Dz 12, 24), »rozszerzało się po całym kraju« (Dz 13, 43). Rodząc wiarę, poprzedzało pełne włączenie się w społeczność Kościoła. Apostołowie, głosząc słowo Boże, mogli powtórzyć za św. Pawłem: »przez ewangelię zrodziłem was w Chrystusie Jezusie« (1 Kor 4, 15)”, B. Nadolski, *Urzeczywistnianie się Kościoła w liturgii w świetle dokumentów Vaticanum II*, Poznań 1981, s. 65–66.

²⁰ Tamże, s. 66.

²¹ (b. a.), *Słowo Boże buduje...*, s. 99.

²² W. Łydka, *Słowo Boże*, w: *Słownik teologiczny*, t. II, Katowice 1989, s. 243.

Wspólnota Kościoła jest kształtowana i rozwijana przez słowo Boże i to nie tylko przez wyjaśnianie słowa, ale dzięki obfitszemu korzystaniu ze skarbcza, jakim jest Pismo Święte i Tradycja Kościoła (por. KL 92). *Konstytucja o liturgii świętej* podkreśla ogromne znaczenie, walory i skuteczność słowa Bożego w Kościele. Chociaż *Konstytucja o liturgii* i *Konstytucja o Kościele* nie przyznają słowu Bożemu roli konstytuującej Kościół, jak to czynią w odniesieniu do sakramentów, to jednak tak jak Eucharystia, również i słowo wypełnia tę rolę²³.

Słowo Boże ma funkcję zstępującą i wstępującą. W pierwszej funkcji słowo jest skutecznym znakiem zstępującego od Boga uświęcenia. To Bóg przede wszystkim kieruje swoje słowo do człowieka i w ten sposób mu służy. Służba Boża wyprzedza służbę ludzką. Natomiast funkcja wstępująca, oddolna polega na odpowiedzi człowieka. W tym znaczeniu, jak podaje *Konstytucja o liturgii świętej*: „Pismo Święte ma doniosłe znaczenie w odprawianiu liturgii. Z niego bowiem wyjęte są czytania, które wyjaśnia się w homilii, oraz psalmy przeznaczone do śpiewu. Z niego czerpią swe natchnienie i swego ducha prośby, modlitwy i pieśni liturgiczne” (KL 24). Przez ruch zstępujący i wstępujący słowa Bożego realizuje się wspólnota życia z Bogiem oraz chwala Boża, a więc są to elementy, które leżały u podstaw założenia Kościoła jako społeczności chwalcących Boga i żyjących Jego życiem²⁴.

Adhortacja *Evangelii nuntiandi* podkreśla, że przepowiadane słowo Boże stanowi jeden z podstawowych czynników powstawania i rozwijania wspólnoty Kościoła²⁵, ponieważ „ci, którzy szczerym sercem przyjmują Dobrą Nowinę, mocą tejże Nowiny oraz wspólnej wiary gromadzą się w imię Jezusa, ażeby razem szukać Królestwa, budować je i wprowadzać do swego życia. I tak tworzą wspólnotę, która z kolei staje się głosicielką Ewangelii” (EN 13). Następnie ta wspólnota utrwalona przez słowo Boże, sama staje się oparciem i siłą, aby dalej głosić to słowo i podejmować skuteczną pracę apostołską²⁶. Kościół jest społecznością apostołską, która się ciągle dokonuje i rozwija. Ponieważ prawem życia jest wzrost, również i Kościół nie może istnieć inaczej jak tylko we wzrastaniu. Wszystkie członki Kościoła winny więc pracować nad tym rozwojem i wzrostem przez głoszenie Dobrej Nowiny, przekazując innym słowo i życie Boże²⁷.

W *Evangelii nuntiandi* czytamy: „Kościół rośnie napelniony pociechą Ducha Świętego, który jest jego duszą. On sprawia, że wierni prawdziwie rozumieją naukę i tajemnicę Chrystusa. Jak w początkach Kościoła, tak i dzisiaj działa on w każdym głosicielu Ewangelii, jeśli tylko poddaje się Jego kierownictwu. On podsuwa mu słowa, jakie tylko On jeden może poddać, a równocześnie usposabia serca słuchaczy, aby otwarli się na przyjęcie Ewangelii i na głoszone Królestwo”

²³ Por. B. Nadolski, dz.cyt., s. 67.

²⁴ Por. tamże, s. 66–67.

²⁵ M. Majewski, dz.cyt., s. 48.

²⁶ Tamże.

²⁷ M. Tomasik, dz.cyt., s. 76.

(EN 75). Podobnie B. Nadolski podkreśla, że w liturgii słowa wielka rola przypada Duchowi Świętemu, który przyczynia się do realizacji tego słowa, gromadząc Lud Boży do słuchania. To przez Niego rozbrzmiewa w Kościele żywy głos Ewangelii²⁸.

Dekret Soboru Watykańskiego II *O posłudze i życiu kapłanów* podkreśla, że „Lud Boży jednoczy się przez słowo Boga żywego, którego z całą słusnością można domagać się z ust kapłanów. Ponieważ zaś nikt nie może być zbawionym, jeśliby w pierw nie uwierzył, prezbiterzy, jako współpracownicy biskupów, mają przede wszystkim obowiązek opowiadania wszystkim Ewangelii Bożej, aby wypełniając nakaz Pana: »Idąc na cały świat, głosicie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu« (Mk 16, 15), tworzyli i pomnażali Lud Boży. Przez zbawcze bowiem słowo rodzi się wiara w sercach niewierzących, a w sercach wierzących rozwija; dzięki niej powstaje i wzrasta wspólnota wiernych, według słów Apostoła: »Wiara ze słuchania, a słuchanie przez słowo Chrystusowe« (Rz 10, 17)» (DK 4).

Apostołowie, jako pełnomocnicy Chrystusa, zostali przez Niego i w Jego imieniu wysłani do głoszenia Ewangelii, a ponadto ich przepowiadanie słowa Bożego będzie stale wspierane przez Niego, aby ludzie słuchający i przyjmujący zbawcze słowo mogli poznać i przyjść do Boga (por. Mt 28, 17–20) oraz tworzyć i rozwijać wspólnotę Kościoła²⁹. *Dyrektorium katechetyczne* mówi o tym w odniesieniu do katechetów: „Osoba katechizująca jest w pewnym sensie tłumaczem (przedstawicielem) Kościoła względem osób katechizowanych. Odczytuje on sam i uczy odczytywać znaki wiary, z których najważniejszym jest sam Kościół. [...] Osoby katechizujące obowiązane są więc nie tylko do bezpośredniego przekazywania katechezy, lecz równocześnie mają świadczyć swoją pomoc potrzebną do ożywienia społeczności kościelnej, by mogła dawać świadectwo prawdzie chrześcijańskiej» (DCG 35).

Wspólnota Kościoła – jak przypomina Adhortacja o katechizacji Jana Pawła II – już od czasów apostoelskich rodziła się w głoszeniu słowa Bożego i żywiła się nim w swoim rozwoju³⁰. Dlatego „znajdujemy tu niewątpliwie ustalony już obraz Kościoła, który, czerpiąc ze źródła nauczania Apostołów, jak rodzi się i karmi nieustannie Słowem Pańskim, podobnie święci je w Ofierze Eucharystycznej i poprzez dowody miłości daje świadectwo o nim wobec świata» (Ctr 10).

Wskazaliśmy więc powyżej na dynamiczny charakter przepowiadanego słowa Bożego, które ma moc twórczą i rozwijającą Kościół. Dzięki temu, że słowo Boże jest żywe i trwa, stanowi jeden z podstawowych czynników w tworzeniu

²⁸ B. Nadolski, dz.cyt., s. 66.

²⁹ S. Moysa, *Z problematyki teologii słowa Bożego*, w: *Pod tchnieniem Ducha Świętego. Współczesna myśl teologiczna*, pr. zbior. pod red. M. Finkego, Poznań–Warszawa–Lublin 1964, s. 503.

³⁰ J. Charytański, *Główne wątki Adhortacji apostoelskiej*, w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, pr. zbior. pod red. W. Kubika, t. II, Warszawa 1985, s. 116.

Kościola. Dlatego Kościół przez słowo Boże ciągle się rodzi, ożywia, trwa nadal i uświęca się.

3. KOŚCIÓŁ URZECZYWISTNIA SIĘ PRZEZ SŁOWO BOŻE

Do podstawowych funkcji, przez które Kościół się urzeczywistnia, należy również katechetyczne przepowiadanie słowa Bożego³¹. Kościół jest bowiem miejscem, środowiskiem spotkania z Bogiem, w którym bardzo ważną i zasadniczą rolę spełnia słowo. W takim ujęciu tego problemu można stwierdzić, że Kościół jest Kościołem prawdy głoszonej i przyjmowanej w wierze, prawdy rozumianej w wymiarze tajemnicy. Dlatego ta prawda stanowi rys charakterystyczny Kościoła oraz jego samourzeczywistniania się, a także właściwe, istotowo pierwsze i podstawowe znamię Kościoła na równi z obecnością miłości Bożej w Kościele³². Kościół jako żywy organizm stale wzrasta i urzeczywistnia się dzięki działaniu Chrystusa oraz współpracy Jego ludu. Również wysiłki członków Kościoła, które zmierzają do utrzymania i pogłębienia wspólnoty z Bogiem i ludźmi, są wspierane przez moc Ducha Świętego. Jezus Chrystus i Jego Duch są centrum wspólnoty Kościoła, dlatego jego istnienie i dynamizm wzmacnia podtrzymywana i rozwijana wspólna wiara i miłość przez słowo Boże ukierunkowane na Chrystusa i oparte na działaniu Ducha Świętego³³.

Funkcję katechetycznego przepowiadania słowa Bożego uzasadnia się ekklezjologicznie, opierając się na idei szeroko pojętego katechumenatu. Jak stwierdza F. Blachnicki, dla tak ujętego katechumenatu potrzebne są źródła biblijne, które wskazują na fakt, że już Lud Boży w Starym Testamencie miał pewne zwyczaje i przepisy, zapewniające przekazanie młodym pokoleniom wielkich dzieł Bożych, na których opierała się egzystencja narodu przymierza. Natomiast katechumenat Nowego Testamentu ma swoje źródło w nakazie Chrystusa „czyńcie sobie uczniów” (Mt 28, 19). Jest to planowe przyjmowanie do grona uczniów i roztoczenie nad nimi systematycznej opieki i dlatego takie działanie jest w najszerszym tego słowa znaczeniu nazywane katechumenatem. Odpowiedzialność za młode pokolenie, które ma tworzyć i ma być wbudowane w Kościół, odnajdujemy również w literaturze starochrześcijańskiej, a szczególnie w obrazie Kościoła – budowli z żywych kamieni (1 P 2, 5; Pasterz Hermasa I, 3, 3–7) a także w obrazie *Ecclesia Mater*³⁴.

³¹ F. Blachnicki, *Kościół a katecheza (I)*, „Katecheta” 11 (1967), s. 99.

³² J. Charytański, *Katecheza posługą...*, s. 60.

³³ J. Szańca, dz.cyt., s. 17.

³⁴ W Starym Testamencie „np. uroczystość paschy miała charakter »katechetyczny« i jeden z przedstawicieli młodego pokolenia miał w jej czasie pytać o sens tych zwyczajów, aby spowodować przypomnienie wielkich wydarzeń przeszłości w tzw. haggadzie”, F. Blachnicki, *Kościół a katecheza (I)*..., s. 99–100.

Katecheza, jako forma posługi słowa Bożego, ma wychowywać do wiary dojrzałej i nie może być wiarą indywidualistyczną, ale wiarą Kościoła, czyli wiarą w wymiarze wspólnotowym. Zatem życie chrześcijańskie winno być przeżywane w Kościele, a nie u jego boku, gdyż każdy chrześcijanin jest Kościołem, bo Kościół to Chrystus cały, głowa i członki, a wszyscy chrześcijanie są jego członkami. Urzeczywistnianie się i życie całego Kościoła wzrasta o tyle, o ile wzrasta życie wiary każdego z jego członków³⁵. Niewątpliwie wiara jest darem Bożym, cnotą wlaną i człowiek otrzymuje ją wraz z całym organizmem na chrzcie świętym. Dlatego też w tym znaczeniu jest ona pewną dyspozycją aktywną, nadprzyrodzoną zdolnością do wykonywania aktów wiary.

Urzeczywistnianie się i życie Kościoła, do którego należą wszyscy ochrzczeni i do którego należy wprowadzać przez słowo Boże wszystkich katechizowanych, wyraża się w liturgii, w realizowaniu miłości i w działalności apostołskiej³⁶. Celem katechetycznej posługi słowa Bożego jest wprowadzić w zasadnicze funkcje Kościoła, który oparty na charyzmacie i urzędzie pełni przez wszystkie czasy funkcje: profetyczną, kapłańską i pasterską³⁷. F. Blachnicki stwierdza, że Kościół jest społecznością liturgiczną, ponieważ istnieje przez to, że Chrystus uobecnia w nim swoją tajemnicę paschalną³⁸. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj liturgia słowa. Słowo Boże w liturgii wyraża się w fakcie, że ma ono przede wszystkim charakter urzeczywistniający. Dzieje się tak dlatego, że Chrystus obecny jest w swoim słowie, „albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo Święte, wówczas On sam mówi” (KL 7)³⁹.

Kościół szczególnie urzeczywistnia się w sprawowaniu Eucharystii i głoszeniu Ewangelii, gdyż tam znajduje dla siebie codzienny pokarm, dzięki któremu jest ludem żywym i skutecznie dążącym do celu⁴⁰. Wcielenie Syna Bożego – jak podkreśla J. Charytański – oraz „przedziwna wymiana”, dokonująca się w Eucharystii między Chrystusem a ludźmi, wskazują na konieczność „wcielenia się” chrześcijaństwa w życie wszystkich ludzi. Albowiem życie religijne dokonuje się i realizuje się przez normalne sytuacje życiowe. W Eucharystii Kościół staje się sobą, urzeczywistnia się, jakby rodzi się na nowo ku swoim zadaniom w Chrystusie. W Niej również uobecnia się całe dzieło zbawcze świata w Chrystusie, uobecnia się „nowe stworzenie” i następuje powrót do Boga świata dotkniętego poprzez człowieka grzechem. To „nowe stworzenie” ma się ustawicznie urzeczywistniać w świecie w każdym czasie przez Kościół jako Lud Nowego Przymierza, przepajając ten świat duchem ewangelicznym. Dlatego katechezie przypada szczególna rola poprzez posługę słowa budzenia i kształtowania świadomości

³⁵ Tamże, s. 101.

³⁶ Tamże.

³⁷ M. Majewski, dz.cyt., s. 135.

³⁸ F. Blachnicki, *Kościół a katecheza (I)*..., s. 101.

³⁹ B. Nadolski, *Zarys eklezjologii*..., s. 66.

⁴⁰ E. Ozorowski, *Kościół*..., s. 189.

udziału w kapłaństwie wspólnym, a więc współodpowiedzialności za Kościół i jego wzrost⁴¹.

Kościół urzeczywistnia się przez wszystkie formy swego życia, które są przejawem jedności, świętości, powszechności i apostołskości. Inaczej mówiąc, jego urzeczywistnianie dokonuje się przez udział w funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej Chrystusa, czyli przez świadectwo wiary (*martyria*), posługę miłości (*diakonia*) oraz zdrowy kult (*leiturgia*). Oczywiście wszystkie te ujęcia w urzeczywistnianiu Kościoła dopełniają się wzajemnie, a szczególne znaczenie ma głoszone słowo Boże⁴².

Kościół jest społecznością miłości przez słowo Boże, które wzywa do niej. Bycie chrześcijaninem znaczy nowe istnienie i nową naturę, ukształtowaną przez miłość Syna do Ojca, rozlanej w wiernych przez Ducha Świętego. Umiłowani przez Boga Ojca w Chrystusie chrześcijanie uczestniczą w tej miłości, jeśli promieniują nią w otaczającym świecie. Ta miłość jest wyrazem tajemnicy Kościoła. Trudno mówić o przynależności do Kościoła, nie uczestnicząc w jego miłości (por. J 13, 35)⁴³. Katecheza bierze udział w zbawieniu, czyli w spotkaniu miłości pomiędzy Bogiem i ludźmi realizowanym przez Chrystusa w Duchu Świętym w Kościele. Ona jako istotna posługa jest z jednej strony zapodmiotowana w Kościele, skoncentrowana na Chrystusie i działająca mocą Ducha Świętego, natomiast z drugiej strony do jej zadań należy przedłużanie słowa Bożego w Kościele i tą samą mocą Ducha Świętego budowanie nowego wspólnotowego Kościoła⁴⁴.

Ponieważ Kościół jest społecznością apostołską, nie może istnieć i urzeczywistniać się inaczej, jak tylko we wzrastaniu. Wszyscy stanowiący Kościół przez przyjęcie sakramentu chrztu winni pracować nad wzrostem i urzeczywistnianiem Kościoła, głosząc Dobrą Nowinę, przekazując innym słowo Boże i życie Boże. Wprowadzać do Kościoła i urzeczywistniać go w świecie oznacza wcześniejsze rozbudzenie w sercach chrześcijan pragnienie uczestnictwa w akcji apostołskiej Kościoła⁴⁵. „Kościół powstał do życia w tym celu, by szerząc królestwo Chrystusowe po całej ziemi ku chwale Ojca, uczynić wszystkich ludzi uczestnikami zbawczego odkupienia i by przez nich skierować cały świat rzeczywiście do Chrystusa” (DA 2).

Kościół urzeczywistnia się więc przez słowo Boże, które jest ukierunkowane na Chrystusa. Również w przepowiadaniu tego słowa, które odznacza się dynamizmem w urzeczywistnianiu wspólnoty Kościoła istotną rolę odgrywa działanie Ducha Świętego. Do urzeczywistniania Kościoła w świecie przez słowo Boże powołani są wszyscy wierni przez udział w liturgii, katechezie i uczestnictwie w akcji apostołskiej.

⁴¹ Por. J. Charytański, *Z Dobrą Nowiną...*, s. 76–78.

⁴² E. Ozorowski, *Kościół. Zarys eklezjologii...*, s. 188–189; por. J. Szańca, dz.cyt., s. 17.

⁴³ F. Blachnicki, *Kościół a katecheza (I)...*, s. 101.

⁴⁴ M. Majewski, dz.cyt., s. 135.

⁴⁵ F. Blachnicki, *Kościół a katecheza (I)...*, dz.cyt., s. 101.